



W Y R O K
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Roman Dziczek (spr.)

Sędziowie: SA Romana Górecka

SO del. Mariusz Jabłoński

Protokolant: protokolant sądowy Sylwia Andrasik

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa "(...)" spółki akcyjnej w W.

przeciwko Bankowi (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 16 lipca 2015 r., sygn. akt XVI GC 298/13

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie pierwszym w części w ten sposób, że zasądza od Banku (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz "(...)" spółki akcyjnej w W. kwotę 81 486, 83 zł (osiemdziesiąt jeden tysięcy czterysta osiemdziesiąt sześć złotych osiemdziesiąt trzy grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lipca 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- w punkcie drugim w ten sposób, że zasądza od Banku (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz "(...)" spółki akcyjnej w W. kwotę 8 607 zł (osiem tysięcy sześćset siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

- II. oddała apelację w pozostałym zakresie;
- III. zasądza od Banku (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz "(...)" spółki akcyjnej w W. kwotę 6 475 zł (sześć tysięcy czterysta siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Mariusz Jabłoński

Roman Dżiczek

Romana Górecka

Sygn. akt I ACa 941/16

U z a s a d n i e n i e

Pozwem wniesionym 04 kwietnia 2013 r. powód "(...)" Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. (wcześniej – (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.) kwoty 81 486,83 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od wskazanych w pozwie kwot i dat oraz kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że strony od 2005 r. prowadziły współpracę w obszarze usług finansowych, m.in. pozwany – bank prowadził na rzecz powoda będącego podmiotem gospodarczym zajmującym się konfekcjonowaniem miodu, obsługę finansową oraz udzielał mu kredytów komercyjnych. W związku z zaciągniętymi uprzednio przez powoda kredytami, 28 września 2007 r. strony zawarły umowę ramową dotyczącą transakcji walutowych, terminowych i pochodnych, na mocy których w dniach 28.09.2007 r. oraz 03.10.2007 r. strony dokonały trzech transakcji zmiany stóp procentowych (IRS) związanych z dwoma kredytami. Transakcje polegały na wymianie między bankiem a powodem płatności odsetkowych liczonych według jednej stopy procentowej na płatności odsetkowe liczone według innej stopy, dając możliwość zarządzaniem ryzykiem stóp procentowych i zabezpieczeniem przed wzrostem kosztu zaciągniętego kredytu. Kredyty zostały przez powoda w całości spłacone przedterminowo. Pomimo spłaty kredytów, pozwany nadal obciąża powoda opłatami tytułem rozliczenia transakcji IRS. Powód zobowiązany jest do ponoszenia kosztów obsługi transakcji na mocy

umowy, jednak podnosi, iż zaciągnięcie takiego zobowiązania było następstwem nienależytego wykonania przez pozwanego zobowiązania poprzedzającego zawarcie umowy ramowej, polegającego na świadczeniu na rzecz powoda usług doradczych. Podniósł, iż pozwany jako bank świadczący na rzecz powoda usługi doradcze (umowa o świadczenie usług, zdaniem powoda, została zawarta przez strony w sposób dorozumiany), w ramach łączącego ich stosunku private banking, nie poinformował go o wszystkich konsekwencjach finansowych płynących z tytułu dokonywanych transakcji, w szczególności o braku akcesoryjności umów kredytowych wobec umowy ramowej i konieczności obsługi transakcji niezależnie od wcześniejszej spłaty zaciągniętych kredytów, pomimo ciążącego na banku w tym zakresie obowiązku. Powód wskazał, że dochodzi zwrotu szkody w zakresie miesięcznych obciążeń rachunku bankowego powoda dokonanych przez pozwanego w okresie od 16.11.2009 r. do 17.05.2010 r. wraz z odsetkami od daty pobrania poszczególnych kwot, szerzej opisanych w pozwie.

W uzasadnieniu wskazał nadto, że w sprawie IX GC 349/10 Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy dochodził kwoty 13 310,39 zł tytułem rozliczenia transakcji IRS w brębie miesięcznego okresu odsetkowego na podstawie, na podstawie art. 405 w zw. z art. 410 §1 i 2 k.c., tj. zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Z uwagi na dyspozycję art. 366 k.c. powód podkreślił, że w niniejszej sprawie dochodzi jakkolwiek z tej samej umowy ramowej, jednak za inny okres i na innej podstawie prawnej – tj. art. 471 k.c.

Pozwany w przepisany terminie :02 lipca 2013 r. złożył odpowiedź na pozew wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia jakiegokolwiek umowy o doradztwo, której nienależyte wykonanie mogłoby doprowadzić do obowiązku naprawienia wyrządzonej powodowi szkody. Pozwany świadczył na rzecz powoda czynności bankowe, jednak wyłącznie te, które miały swoje źródło w umowie pisemnej, nie doszło natomiast do zawarcia, w szczególności w sposób dorozumiany, umowy o świadczenie usług doradczych. Pozwany nie oferował w tamtym czasie takich usług żadnemu podmiotowi. Nadto, zaprzecza, by związku z zawartymi z powodem umowami, wykonywał dla powoda usługi doradcze. Nie ma również podstaw, by uważać, iż stosunki między stronami były oparte na usłudze private banking, przez którą rozumie się świadczenie banków na rzecz osób fizycznych, podczas gdy powód jest osobą prawną. Uzgodnione w umowie ramowej warunki jasno wskazują, iż zobowiązanie stron istnieje od Dnia Rozpoczęcia do Dnia Zakończenia i to upływ tego czasu powoduje wygaśnięcie transakcji, zatem jej wygaśnięcie nie jest

uzależnione od spłaty kredytu. Transakcje IRS są samodzielnymi bytami prawnymi, niezależnymi od bytu prawnego umowy kredytu, którego stopę oprocentowania mają zabezpieczyć. Zdaniem pozwanego, cel zawarcia Transakcji, podobnie jak i jej odrębny i samodzielny byt, niezależny od spłaty kredytu, był dla powoda zrozumiały. Pozwany dopełnił obowiązków informowania o ryzykach związanych z transakcją, bowiem umowa ramowa, jak i potwierdzenia transakcji zawierają jasne i wyczerpujące informacje o warunkach transakcji, a także to, że nie wiązały się dla powoda z żadnym ryzykiem. Zawierając transakcje powód zagwarantował sobie pewność, że koszt kredytu nie przekroczy odsetek obliczonych wg stawki 4,7 % i 5,7 %. Natomiast wcześniejsza spłata kredytów była decyzją powoda, za którą pozwany nie ponosi odpowiedzialności.

Na rozprawach z dnia 20 lutego 2015 r. oraz 08 lipca 2015 r. pozwany podnosił zarzut przedawnienia roszczeń powoda.

W dalszych pismach procesowych, strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Wyrokiem z dnia 16 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo; zasądził od „(...)” Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód - „(...)” Spółka Akcyjna z siedzibą w W. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie konfekcjonowania miodu w produkcji spożywczej oraz działalność turystyczną. Powoda z pozwanym Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (wcześniej – (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.) łączyła stała współpraca w obszarze usług finansowych. Pozwany jako bank świadczył powodowi obsługę rozliczeniową oraz udzielił mu trzech kredytów, w tym jeden zaciągnięty był w złotych, drugi w euro, a trzeci w rachunku bieżącym. W dniu 28 września 2007 r. strony zawarły umowę ramową dotyczącą transakcji walutowych, terminowych i pochodnych, której przedmiotem było uregulowanie zasad zawierania i rozliczania transakcji.

Zgodnie z § 2 pkt 1 Umowy ramowej strony mogły zawierać między sobą wyłącznie transakcje określone w odpowiednim opisie Transakcji, stanowiącym załącznik do Umowy Ramowej i będącym jej integralną częścią, tzw. Opis Transakcji. Zgodnie z załącznikiem F do Umowy ramowej, stanowiącym Opis Transakcji Zamiany, jedną z Transakcji Zamiany, była Transakcja IRS, przez zawarcie której strony zobowiązały się w okresie od Dnia Rozpoczęcia do Dnia Zakończenia do dokonania w każdym dniu płatności odsetek wymiany płatności odsetkowych w ten sposób, że bank przekaże klientowi kwotę odsetek naliczonych w okresie

odsetkowym od kwoty bazowej według stopy referencyjnej banku, a klient przekaże bankowi kwotę odsetek naliczonych w okresie odsetkowym od kwoty bazowej według stopy referencyjnej klienta. Rozliczenie każdej z tych płatności miało nastąpić w każdym dniu płatności odsetek wyłącznie w formie rozliczenia netto, przez zapłatę kwoty różnicy odsetek przez stronę, której kwota odsetek jest wyższa, stronie której kwota odsetek obliczona w powyższy sposób jest niższa. Zgodnie z § 2 pkt 3 Umowy ramowej Transakcje zawierane miały być telefonicznie, a za zgodą banku mogły być zawierane w inny uzgodniony sposób. Zawarcie Transakcji następowało w momencie złożenia przez każdą ze stron zgodnego oświadczenia woli, iż akceptuje warunki Transakcji. Złożenie zgodnych oświadczeń woli w przedmiocie zawarcia Transakcji mogło nastąpić w szczególności telefonicznie. Stosownie do § 2 pkt 5 pozwany bank miał niezwłocznie potwierdzić powodowi jako klientowi warunki transakcji poprzez przesłanie mu potwierdzenia Transakcji. Jednakże zawarta Transakcja była ważna niezależnie od tego, czy sporządzone zostało jej potwierdzenie.

Stosownie do § 2 pkt 3 Umowy ramowej w celu wcześniejszego zakończenia i rozliczenia określonej Transakcji lub jej określonej części strony mogły zawrzeć Transakcję odwrotną w stosunku do takiej Transakcji, czyli Transakcję Zamykającą. Wskutek jej zawarcia, wzajemne zobowiązania stron z tytułu zawartej Transakcji i Transakcji Zamykającej ulegają wzajemnej kompensacji do wysokości kwoty niższej. Strona, której wartość zobowiązań podlegających kompensacji w wyniku zawarcia Transakcji Zamykającej byłaby wyższa, zobowiązana była zapłacić drugiej stronie w Dniu Rozliczenia kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy wartością jej zobowiązań a wartością zobowiązań drugiej strony. W przypadku gdy kwoty zobowiązań byłyby równe, żadna ze stron nie była zobowiązana do płatności na rzecz drugiej, a zobowiązania stron ulegały wykonaniu przez wzajemną kompensację i wygasały.

Stosownie do § 4 pkt 1 ppkt (i) każda strona oświadczyła i zapewniła, że zawierając każdą Transakcję strona będzie opierała się wyłącznie na własnej analizie ryzyka związanego z taką Transakcją i nie będzie polegała w tym względzie na jakichkolwiek informacjach ani przewidywaniach pochodzących od drugiej strony. Przez zawarcie każdej Transakcji strona potwierdzała, że dokonała własnej analizy ryzyka związanego z tą Transakcją, rozumie to ryzyko i akceptuje je, oraz że druga strona nie działa w związku z taką Transakcją jako jej doradca.

Zgodnie z § 2 pkt 6 Zawarcie umowy ramowej nie stanowiło dla żadnej ze stron obowiązku zawarcia jakiejkolwiek transakcji.

Zgodnie z § 7 Umowa ramowa, Opis Transakcji, Załącznik Informacyjny Klienta, i każda zawarta Transakcja stanowiły jedną umowę i powinny być rozpatrywane łącznie. Wszelkie odniesienia do Umowy Ramowej oznaczały jednocześnie odniesienie do każdej zawartej Transakcji, chyba, że co innego wynikało bezpośrednio z kontekstu.

Umowa ramowa dotycząca transakcji walutowych, terminowych i pochodnych została zawarta przez strony w celu zarządzania ryzykiem stóp procentowych. Motywem zawarcie umowy przez powoda było zabezpieczenia przed wzrostem kosztu zaciągniętych kredytów w dniu 28 września 2007 r. Ze strony pozwanego obsługę powoda prowadził tzw. doradca klienta, który przedstawiał ofertę banku w zakresie produktów i usług, natomiast jeżeli klient wyraził zainteresowanie, to tak prowadził rozmowy, by zawrzeć transakcję. Doradcy klienta zatrudnieni u pozwanego zapoznając się z sytuacją klienta, przedstawiają wachlarz usług oferowanych przez pozwanego bank, jednak to klient dokonuje wyboru danego produktu lub usługi. Usługa private banking aktualnie znajduje się w ofercie pozwanego i skierowana jest do osób fizycznych, dla jej zawarcia wymagana jest forma pisemna. W czasie zawarcia umowy ramowej między stronami, pozwany nie miał takiej usługi w swojej ofercie. Usługa IRS proponowana była przez pozwanego większości jego klientów. O tym, że usługa ta jest niezależna od kredytu i obowiązuje po spłacie kredytu wynika zarówno z samej umowy, jak i z informacji przekazanych klientowi przez doradcę klienta. Istnieje możliwość skorzystania z tej usługi bez zaciągania kredytu w pozwanym banku. Umowa o transakcje IRS jest pisemna i zawierania jest po uprzednim zawarciu umowy kredytu. Transakcje IRS zostały powodowi zaproponowane przez wyznaczonego doradcę klienta, B. K.. Powód miał około miesiąca, by zapoznać się z zaproponowaną ofertą powyższej usługi i podjąć decyzję, czy wyraża na nią zgodę. Podpisanie umowy ramowej i zawarcie transakcji nie było obligatoryjne, nie było czynnością narzuconą przez bank uzależnioną od udzielonych powodowi kredytów. Powód przed podpisaniem umowy i zawarciem transakcji nie skonsultował tych czynności z żadnym doradcą finansowym lub prawnym. Powód nie dopytywał się również o szczegóły tych transakcji doradcy wyznaczonego przez bank. O tym, że umowa obowiązuje również po spłacie kredytów powód dowiedział się w momencie, gdy spłacił kredyt w pozwanym banku poprzez środki uzyskane w drodze kredytu z innego banku i gdy z jego rachunku bankowego potrącono kwotę tytułem opłaty za transakcję. Powód nie informował pozwanego o chęci wcześniejszej spłaty kredytu oraz nie pytał się swojego doradcy o konsekwencje z tytułu zawartych transakcji w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu. Transakcje IRS miały na celu zabezpieczenie wzrostu stóp procentowych, czego powód miał świadomość i w takim też celu

zgodził się na zawarcie umowy ramowej oraz dokonanie transakcji. Powód nie poinformował nowego banku kredytującego o zawarciu umowy dotyczącej transakcji IRS.

Zgodnie z umową ramową dotyczącą transakcji walutowych, terminowych i pochodnych, dnia 28.09.2007 r. oraz 03.10.2007 r. powód zawarł z pozwanym trzy transakcje: IRS nr (...),(...),(...). Zawarcie transakcji nastąpiło ustnie w rozmowie telefonicznej – zgodnie z § 2 pkt 3 Umowy Ramowej. Natomiast zgodnie z § 2 pkt 5 pozwany przesłał powodowi potwierdzenie zawarcia ww. Transakcji, w których określono: kwotę bazową, dzień rozpoczęcia, dzień zakończenia, stopę referencyjną banku, stopę referencyjną klienta, dzień płatności odsetek, walutę rozliczeniową, kurs wymiany, miejsce dnia roboczego, metodę rozliczenia, rachunek rozliczeniowy banku i klienta. W Transakcji nr (...) odpowiednio za Dzień Rozpoczęcia przyjęto 15.10.2012 r., a za Dzień Zakończenia 16.05.2016 r., w transakcji (...) za Dzień Rozpoczęcia przyjęto 15.10.2007 r. a za Dzień Zakończenia 15.10.2012 r., natomiast w transakcji (...) za Dzień Rozpoczęcia przyjęto 15.10.2007 r. a za Dzień Zakończenia 16.06.2014 r.

Umowy o kredyty zawarte pomiędzy stronami zostały rozwiązane w październiku 2009 r. Powód zdecydował się na rozwiązanie tych umów z uwagi na to, że pozwany bank cofnął mu kredytowanie na rachunku bieżącym do 500 tys. zł z 900 tys. zł. Kredyty zostały przez powoda przedterminowo spłacone w całości za pomocą kredytu udzielonego powodowi w innym banku.

Po rozwiązaniu umów kredytowych, Umowa ramowa oraz zawarte Transakcje nadal obowiązywały i wiązały strony.

Zgodnie z § 3 Umowy ramowej, pozwany obciążał rachunek powoda pobierając od niego należną mu kwotę z tytułu Transakcji. Pozwany w okresie od 16.11.2009 r. do 17.05.2010 r. dokonał następujących obciążeń: w dniu 16.11.2009 r. - 13 310,39 zł, w dniu 15.01.2010 r. - 11 782,37 zł, w dniu 15.02.2010 r. - 11 777,97 zł, w dniu 15.03.2010 r. - 10 450,70 zł, 15.04.2010 r. - 11 358,41 zł, 17.05.2010 r. - 12 002,44 zł, 15.06.2010 r. - 10 804,55 zł.

/dowód: wyciągi, k. 79 – 80 akt; rozliczenie, k. 81 – 82 akt, z akt sprawy IX GC 349/10: opinie bankowe, k. 46 – 47 akt; rozliczenie transakcji, k. 50, 51 – 52; korespondencja e-mail, k. 55 akt/

W dniu 09 grudnia 2009 r. powód złożył do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy IX Wydziału Gospodarczego pozew o zapłatę kwoty 13 310,39 zł, stanowiącej nienależne świadczenie pobrane przez pozwanego w dniu 16.11.2009 r. w związku z Umową ramową oraz zawartymi Transakcjami. Powód wskazywał w niniejszej sprawie, iż zobowiązanie to

jako akcesoryjne z umowami kredytów wygasło wraz ze spłatą tych kredytów. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy IX Wydział Gospodarczy wyrokiem z dnia 07 listopada 2011 r. pod sygn. akt IX GC 349/10 oddalił powództwo. W uzasadnieniu wskazał, iż pisemna umowa ramowa oraz zawarte ustnie Transakcje, potwierdzone następnie w formie pisemnej, jasno i szczegółowo wyrażały wolę stron, co do trwania i charakteru umów, nie wynikało z nich również, by umowy te były względem siebie akcesoryjne. Przeciwniej okoliczności, powód nie zdołał wykazać. Zatem świadczenie nie miały charakteru nienależnego, a powód nie mógł żądać jego zwrotu. Na skutek wniesionej apelacji przez powoda, Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Odwoławczy wyrokiem z dnia 26 czerwca 2012 r. oddalił apelację.

/dowód: z akta sprawy IX GC 349/10: opinie bankowe, k. 46 – 47 akt; rozliczenie transakcji, k. 50, 51 – 52; korespondencja e-mail, k. 55 akt; pozew, k. 2-4; wyrok Sądu I instancji, k. 232 wyrok Sądu II instancji, k. 296 akt/

Powód nie zlecił, zgodnie z Umową ramową w celu wcześniejszego zakończenia i rozliczenia niniejszych Transakcji lub ich określonych części, Transakcji Zamykającej z uwagi na to, że byłaby to Transakcja dla niego niekorzystna. Zdaniem powoda i jego doradców prawnych korzystniejsze dla niego jest pokrywanie opłat za Transakcje systematycznie do zakończenia umowy.

Podstawą ustaleń faktycznych były dokumenty, a nadto zeznania świadków: J. M. (k.283 – 284 akt); A. C. (k. 284 285 akt), którym Sąd Okręgowy dał wiarę. Częściowo ustalenia zostały poczynione w oparciu o zeznania powoda, w takim zakresie, w jakim pokrywały się one z zeznaniami pozostałych świadków oraz innymi dowodami zgromadzonych w sprawie. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w takim zakresie, w jakim zeznawał o łączących strony umowie doradztwa oraz świadczeniu przez pozwanego na rzecz powoda usług doradczych i konsultingu. Powód zeznawał na temat łączących strony stosunkach umownych, tj. Umowy ramowej oraz zawartych Transakcjach, które nie były kwestionowane przez strony. Powód wypowiadał się na temat okoliczności, które towarzyszyły zawieraniu powyższej umowy, tj. zaproponowaniu umów oraz produktów pozwanego przez doradcę klienta będącego pracownikiem pozwanego, zaufaniu do tego doradcy oraz braku świadomości o konsekwencjach wynikających z Umowy ramowej oraz Transakcji. Sąd ten uznał, że okoliczności te jednak nie mają znaczenia i nie przesądzają o zasadności twierdzeń o zawarciu umowy doradztwa oraz świadczenia przez pozwanego usług doradczych i konsultingu, bowiem mają charakter ocenny i subiektywny. Wskazywały jedynie na brak dochowania przez powoda należytej staranności przy zawieraniu umów i kształtowaniu ich treści w sposób korzystny dla siebie. Okoliczność, że powód zawarł

Umowę ramową oraz Transakcję bez zrozumienia ich treści i przeanalizowania ich konsekwencji obciążała powoda.

Sąd pominął zeznania świadka D. J. (rozprawa z dnia 20 lutego 2015 r., k. 281 – 282), bowiem nie wniosły one istotnych informacji w niniejszej sprawie. Zeznania te nie były przydatne z punktu oceny umów łączących strony postępowania, bowiem świadek zeznała, iż przedstawione podczas zeznań informacje pozyskała od powoda oraz doradcy – B.K.. Jednocześnie, w powodowej spółce została zatrudniona 3 miesiące po zawarciu Transakcji IRS, nie była obecna ani przy rozmowach poprzedzonych przed zawarciem umowy, ani przy samym ich zawarciu.

Sąd oddalił również wniosek o przeprowadzenie dowodu z protokołu zeznań świadka D. J. zawartej w aktach GC 349/10. Oddalił również wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z nagrania znajdującego się na płycie dołączonej do pozwu. W ocenie Sądu, przeprowadzenie tego dowodu było niecelowe, bowiem treści w nich zawarte nie były kwestionowane przez strony postępowania. Również z tych względów Sąd oddalił wniosek pozwanego o zobowiązanie powoda do przedłożenia umów kredytowych (...) Banku oraz (...), które powód zawarł po wypowiedzeniu umów zawartych z pozwanym. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez powoda, sam w złożonych zeznaniach przyznał, że zawarł umowy kredytowe w innym ww. banku, a środkami uzyskanymi z tych kredytów spłacił zobowiązanie kredytowe wynikające z umowy zawartej z pozwanym. Zatem przeprowadzenie tego dowodu byłoby zbyteczne i zmierzałoby do przedłużania postępowania i nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że żądanie powoda jest nieusprawiedliwione. Odwołując się do przepisów o odpowiedzialności za szkodę powstałą w wyniku nienależytego wykonania kontraktu, tj. z art. 471 k.c., zgodnie z którym: „*Dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.*”, w pierwszej kolejności, odniósł się do zarzutu przedawnienia roszczeń podnoszonego przez pozwanego i uznał je za nieprzedawnione przede wszystkim z uwagi na zawezwanie do próby ugodowej z dnia 14 lutego 2012 r. oraz wniesienie pozwu w niniejszej sprawie w dniu 04 kwietnia 2013 r.

Przechodząc do rozważań merytorycznych Sąd ten wskazał, iż poza sporem pozostawał fakt, iż strony łączyła Umowa ramowa dotycząca transakcji walutowych, terminowych i pochodnych z dnia 28 września 2007 r., której przedmiotem było uregulowanie zasad zawierania i rozliczania transakcji, w tym tzw. Transakcji IRS. Bezsporny pozostawał

również fakt, iż pozwany jako bank prowadził obsługę rozliczeniową powoda oraz udzielił mu trzech kredytów, w tym jeden zaciągnięty był w walucie złotych, drugi w euro, a trzeci bieżący. Następnie zaś, zgodnie z Umową ramową dotyczącą transakcji walutowych, terminowych i pochodnych, dnia 28.09.2007 r. oraz 03.10.2007 r. powód zawarł z pozwanym trzy transakcje: IRS nr (...),(...),(...). Zawarcie transakcji nastąpiło ustnie w rozmowie telefonicznej – zgodnie z § 2 pkt 3 Umowy Ramowej. Natomiast zgodnie z § 2 pkt 5 pozwany przesłał powodowi potwierdzenie zawarcia ww. Transakcji, w których określono: kwotę bazową, dzień rozpoczęcia, dzień zakończenia, stopę referencyjną banku, stopę referencyjną klienta, dzień płatności odsetek, walutę rozliczeniową, kurs wymiany, miejsce dnia roboczego, metodę rozliczenia, rachunek rozliczeniowy banku i klienta.

Przedmiotem oceny Sądu Okręgowego, a tym samym istotą sporu była kwestia istnienia pomiędzy stronami umowy doradztwa poprzedzającej zawarcie ww. umowy ramowej i Transakcji IRS oraz nienależytego wykonania tej umowy przez pozwanego. Co z kolei prowadziło, zdaniem powoda, do powstania szkody w jego majątku odpowiadającej comiesięcznym obciążeniom finansowym, które powód ponosi tytułem obsługi kosztów zawartych transakcji pomimo spłaty kredytów zaciągniętych u pozwanego.

Rozpatrując kwestię istnienia umowy o doradztwo Sąd pierwszej instancji uznał, iż strony nie zawarły takiej umowy ani w formie pisemnej, ustnej ani w sposób dorozumiany. Powód wskazywał w tym względzie, że pozwany prowadził stałą obsługę finansową powoda, a także wyznaczył do jego obsługi doradcę klienta, z którym powód konsultował się w zakresie zawieranych z bankiem umów. Sąd podkreślił, że jak wynika z zeznań świadków, nie były to zachowania odbiegające od powszechnych standardów obowiązujących w pozwanym banku. Do obsługi klientów w pozwanym banku wyznaczony był tzw. doradca klienta, który za zadanie miał przedstawiać ofertę banku w zakresie oferowanych produktów i usług, natomiast jeżeli dany klient wyraził zainteresowanie, to tak prowadził rozmowy, by zawrzeć transakcję. Doradcy klienta zatrudnieni u pozwanego zapoznając się z sytuacją klienta jedynie przedstawiali wachlarz usług oferowanych przez pozwany bank, jednakże to klient dokonywał ostatecznie wyboru danego produktu lub usługi. Działali oni jak handlowcy sprzedający produkty finansowe banku a nie jak osoby sprawujące nadzór nad sytuacją finansową klienta.

Nie znajdowało uzasadnienia zdaniem Sądu pierwszej instancji stwierdzenie powoda, że na potwierdzenie umowy doradztwa wskazuje oznaczenie tego stanowiska jako „doradca klienta”. Z doświadczenia życiowego można wywieść, że w bankach stanowiska takie określa się jako „doradca klienta”, „osobisty doradca”, czy „opiekun klienta” w celu skrócenia

dystansu pomiędzy klientem a pracownikiem banku, wytworzenia atmosfery mniej oficjalnej w relacjach z klientem. Nie decyduje to jeszcze samo przez się, że w znaczeniu prawnym są to doradcy inwestycyjni rekomendujący produkty przynoszące tylko i wyłącznie zyski klientom. Zdaniem Sądu, są to pracownicy banku, mający za zadanie zbycie określonych produktów finansowych, których ofertę wraz informacją o nich przedstawiają klientom banku. Jednakże decyzję o przystąpieniu do tych ofert podejmą na własną odpowiedzialność sami klienci, tak jak miało to miejsce w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 60 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny. Ustawodawca nie wskazuje na żadne typowe rodzaje zachowań mających walor oświadczenia woli. Powszechnie przyjęte jest, że wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona także w sposób dorozumiany. Jednakże sposób ten musi wynikać z całokształtu okoliczności towarzyszących składaniu oświadczenia woli, nie zaś z samego twierdzenia jednej ze stron utwierdzonej w takim przekonaniu.

Zdaniem tego Sądu, w rozpoznawanej sprawie wnioskowi wysnutemu przez powoda co do istnienia po stronie banku woli zawarcia umowy o doradztwo przeczy interpretacja zachowań stron dokonana z uwzględnieniem kontekstu sytuacyjnego sprawy, a w szczególności wynikający z materiału dowodowego. Zawarcie bowiem umowy musi się opierać na założeniu, że rzeczywiście doszło do złożenia zgodnych oświadczeń woli przez strony. W niniejszej sprawie jednakże pozwany nie tylko zaprzecza, że do zawarcia takiej umowy doszło, ale także wskazuje wprost zapisy w dokumentach wkluczające taką interpretację. Tak więc, jak wynika z § 4 pkt 1 ppkt (i) Umowy ramowej powód oświadczył i zapewnił, że zawierając każdą Transakcję będzie opierał się wyłącznie na własnej analizie ryzyka związanego z taką Transakcją i nie będzie polegał w tym względzie na jakichkolwiek informacjach ani przewidywaniach pochodzących od drugiej strony, czyli pozwanego. Przez zawarcie każdej Transakcji powód potwierdził, że dokonał własnej analizy ryzyka związanego z tą Transakcją, rozumie to ryzyko i akceptuje je, oraz że druga strona, tj. pozwany nie działa w związku z taką Transakcją jako jej doradca. Nadto, zgodnie z § 2 pkt 6 Zawarcie umowy ramowej nie stanowiło dla żadnej ze stron obowiązku zawarcia jakiegokolwiek transakcji. Zgodnie natomiast z § 7 Umowa ramowa, Opis Transakcji, Załącznik Informacyjny Klienta, i każda zawarta Transakcja stanowiły jedną umowę i powinny być rozpatrywane łącznie. Wszelkie odniesienia do Umowy ramowej oznaczały

jednocześnie odniesienie do każdej zawartej Transakcji, chyba, że co innego wynikało bezpośrednio z kontekstu.

Nie ulega zatem wątpliwości, że poprzez potwierdzenie powyższych warunków, powód zawarł zarówno Umowę ramową, jak i wymienione Transakcje IRS na własną odpowiedzialność i ryzyko, a pozwany nie świadczył mu w tym zakresie żadnych usług doradczych. Ponadto, na podstawie § 2 pkt 3 Umowy ramowej w celu wcześniejszego zakończenia i rozliczenia określonej Transakcji lub jej określonej części powód mógł zawrzeć Transakcję Zamykającą, czego w pełnej świadomości nie dokonał. Jak wynikało z samych zeznań powoda, po zasięgnięciu tym razem opinii u swoich doradców prawnych, stwierdził, iż jest to dla niego Transakcja niekorzystna.

Mimo odmiennych twierdzeń podnoszonych w niniejszej sprawie, powód poświadczył, wg Sądu, że znane mu są zasady i tryb dokonywania Transakcji.

W sytuacji, gdy powód zawierał umowy z bankiem jako przedsiębiorca, na pozwanym nie spoczywał szczególny obowiązek udzielenia skarżącemu dalszych pouczeń w sytuacji, gdy istotne informacje wynikały z treści umowy ramowej i były przedstawiane skarżącemu przy jej podpisywaniu. Zgodzić się należy z powodem, iż istotnie usługa opisana w Umowie ramowej kontynuowana poprzez zawarcie Transakcji została mu zaproponowana przez wyznaczonego doradcę klienta, B. K.. Jednakże jak wynika z przeprowadzonego postępowania, powód miał około miesiąca, by zapoznać się z zaproponowaną ofertą powyższej usługi i podjąć decyzję, czy wyraża na nią zgodę. Nadto, podpisanie Umowy ramowej i zawarcie Transakcji IRS nie było obligatoryjne, nie było czynnością narzuconą przez bank uzależnioną od udzielonych powodowi kredytów. Bezsportny jest również fakt, że powód przed podpisaniem umowy i zawarciem transakcji nie skonsultował tych czynności z żadnym doradcą finansowym lub prawnym. Jednakże jest to okoliczność obciążająca samego powoda, bowiem to na nim ciążył obowiązek dokładnego zapoznania się z warunkami umowy, którą zawierał, a przede wszystkim ich zrozumienia. Skoro więc nie rozumiał jej warunków albo miał, co do nich jakiegokolwiek wątpliwości mógł przed jej podpisaniem zasięgnąć opinii wybranego przez siebie specjalisty prawnego lub finansowego.

Powód nie dopytywał się również o szczegóły tych transakcji doradcy wyznaczonego przez bank. Kluczową informacją, na której opiera się spór w niniejszej sprawie, był termin zakończenia tych Transakcji. Powód podnosił, iż o tym, że umowa obowiązuje również po spłacie kredytów dowiedział się w momencie, gdy już po spłaceniu kredytu w pozwanym banku poprzez środki uzyskane w drodze kredytu z innego banku z jego rachunku bankowego potrącono kwotę tytułem opłaty za transakcję.

Wg Sądu, powód nie informował pozwanego o chęci wcześniejszej spłaty kredytu oraz nie pytał się swojego doradcy o konsekwencje z tytułu zawartych transakcji w przypadku wcześniej spłaty kredytu.

Podkreślił, iż Dzień Zakończenia Transakcji oraz brak akcesoryjności umowy ramowej z umowami kredytu zawartymi pomiędzy stronami wynika wprost zarówno z Umowy ramowej, jak i z Potwierdzeń Transakcji. Zgodnie z załącznikiem F do Umowy ramowej, stanowiącym Opis Transakcji Zamiany, przez Transakcję IRS, strony zobowiązały się do w okresie od Dnia Rozpoczęcia do Dnia Zakończenia do dokonania w każdym dniu płatności odsetek wymiany płatności odsetkowych. Natomiast z potwierdzeń zawarcia tych Transakcji wynika, że: w Transakcji nr (...) odpowiednio za Dzień Rozpoczęcia przyjęto 15.10.2012 r., a za Dzień Zakończenia 16.05.2016 r., w transakcji (...) za Dzień Rozpoczęcia przyjęto 15.10.2007 r. a za Dzień Zakończenia 15.10.2012 r., natomiast w transakcji (...) za Dzień Rozpoczęcia przyjęto 15.10.2007 r. a za Dzień Zakończenia 16.06.2014 r. Brak jest również jakichkolwiek zapisów dotyczących zależności pomiędzy umowami kredytowymi a Umową ramową, na podstawie których zawarto Transakcje, co było również przedmiotem sporu toczącej się pomiędzy stornami sprawy rozpoznanej przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy IX Wydział Gospodarczy wyrokiem z dnia 07 listopada 2011 r. pod sygn. akt IX GC 349/10, a następnie wyrokiem z dnia 26 czerwca 2012 r. przez Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Odwoławczy.

Powód podnosił, że motywem zawarcia umowy ramowej i poszczególnych transakcji była chęć zabezpieczenia wysokości oprocentowania zaciągniętych kredytów i że w związku z tym był przeświadczony o tym, że wraz ze spłatą kredytu zobowiązania z tytułu Transakcji IRS wygasną. Nie zwalniało go to jednak z obowiązku zawierania umowy, które nie będą budziły wątpliwości co do charakteru i treści jego oświadczenia woli. Zatem za chybiony uznał zarzut powoda, iż nie był on świadomy treści umowy oraz zapisów dotyczących jej wygaśnięcia.

Z tych względów na uwzględnienie nie zasługiwała również podnoszona przez powoda okoliczność, iż pozwany świadczył na rzecz powoda tzw. private banking. Potwierdzeniem tego są również zeznania świadka J. M. będącej pracownikiem pozwanego, z których wynika, że usługa private banking aktualnie znajduje się w ofercie pozwanego i skierowana jest do osób fizycznych, dla jej zawarcia wymagana jest natomiast forma pisemna. Nie ulega wątpliwości, iż powód ani nie jest osobą fizyczną, ani nie zawarł z pozwanym takiej umowy w formie pisemnej. Ponadto świadek zeznała, że w czasie zawarcia umowy ramowej między

stronami, pozwany nie miał takiej usługi w swojej ofercie, zatem nie jest możliwe by strony taka umowa łączyła.

Wobec takich ustaleń, w świetle ww. zapisów oraz szczegółowych ustaleń Sądu, co do przebiegu spotkań poprzedzających umowę ramową, specyfiki działalności pozwanego banku oraz rodzaju udzielanych powodowi informacji, zdaniem Sądu pierwszej instancji nie doszło do zawarcia przez strony umowy doradztwa, a zatem pozwany nie był obowiązany do świadczenia żadnych usług doradczych czy konsultingowych na rzecz powoda. Decyzja powoda o zawarciu spornych transakcji została podjęta przez niego jako przedsiębiorcę samodzielnie i na własne ryzyko. Jednocześnie pozwany Bank w należyty sposób dopełnił obowiązków informacyjnych w sposób nie odbiegający od standardów.

Powód podnosił, że pozwany naruszył standardy informacyjne wynikające z Dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie instrumentów finansowych – MIFID. Wskazać należy, iż zgodnie z definicją „doradztwa inwestycyjnego” zawartą w art. 4 ust. 1 ppkt 4 dyrektywy jest to świadczenie na rzecz klienta usług osobistego polecenia, czy to na jego prośbę, czy z inicjatywy przedsiębiorstwa inwestycyjnego w odniesieniu do jednej lub większej liczby transakcji dotyczących instrumentów finansowych. Tymczasem w niniejszej sprawie pozwany wyraźnie zastrzegł, że powód decyzje podejmuje samodzielnie i na własne ryzyko, nie podejmując jednocześnie żadnej inicjatywy do świadczenia tego typu usług.

Zgodnie natomiast z art. 19 ust 3 dyrektywy: *„Klientom lub potencjalnym klientom należy dostarczyć kompleksowych informacji dotyczących: instrumentów finansowych oraz proponowanych strategii inwestycyjnych; powinny one obejmować stosowne wytyczne oraz ostrzeżenia o ryzyku związanym z inwestycjami w takie instrumenty lub odnoszącym się do poszczególnych strategii inwestycyjnych”*. Z powyższego wynika, że dyrektywa nie nakłada żadnych szczególnie uciążliwych obowiązków na firmy inwestycyjne - wskazuje na pewne standardy zachowań w stosunkach z klientem, nie precyzując bliżej jakie informacje powinny zostać przekazane aby powyższy obowiązek został spełniony.

Odnosząc powyższe do stwierdził, iż jak wykazano powyżej, pozwany bank jako instytucja finansowa dochował obowiązków informacyjnych w stosunku do klienta jakim był powód. Jak wynika z zapisów umowy oraz jej załączników, powód był należycie poinformowany o świadczonych usługach, a w razie jakichkolwiek wątpliwości mógł uzyskać dodatkowe informacje zarówno od banku, m.in. doradcy klienta będącego jego pracownikiem, czy też zasięgnąć opinii innych podmiotów. Sąd Okręgowy nie dopatrył się tutaj zachowania nieuczciwego lub nieprofesjonalnego pozwanego banku, które byłoby

niezgodne z zasadami wyrażonymi zarówno w dyrektywie jak też w innych przepisach polskiego prawa.

Na powódzie ciążył obowiązek wykazania zawarcia umowy z pozwanym w zakresie usługi doradztwa, a następnie wykazania, jakie były warunki istotne tej umowy (*essentialia negotii*), w szczególności jaki był przedmiot tej umowy, okres obowiązywania oraz jak zostało określone wynagrodzenie za świadczone usługi, jak strony określiły konsekwencje nie wykonania tej umowy, a następnie na czym polegało nienależyte jej wykonanie i czy istniał związek przyczynowy pomiędzy szkodą a nienależytym wykonaniem zobowiązania. Powód nie sprostał tym wymaganiom koncentrując się na wykazaniu w toku postępowania samego zawarcia umowy, bez określenia jej warunków. Tym samym nie było możliwości dokonania oceny zachowania pozwanego nawet przy przyjęciu istnienia takiej umowy pomiędzy stronami w świetle art. 471 k.c. i z tego powodu powództwo także podlegałoby oddaleniu jako niezasadne.

O kosztach postępowania Sąd pierwszej instancji rozstrzygnął w oparciu o treść art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł powód.

Zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu:

- nierozpoznanie istoty sprawy,
- naruszenie art. 233 w zw. z art. 227 k.p.c. w zakresie zeznań świadka Jakubiec,
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.,
- naruszenie prawa materialnego – art. 6 ust. 1 pkt 6 prawa bankowego oraz art. 60 k.c., art. 56 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. oraz art. 471 k.c.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji ewentualnie jego zmianę i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Na etapie postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny otwierając rozprawę zamkniętą dnia 22 września 2017 r., poinformował pełnomocników stron, że rozważa zmianę podstawy prawnej dochodzonego roszczenia jako bezpodstawnego wzbogacenia (świadczenia nienależnego) – postanowienie z dnia 6 października 2017 r., k. 518.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

I. Apelacja jest w zdecydowanej części usprawiedliwiona, chociaż zasadniczo nie z przyczyn wskazanych w apelacji. Sąd drugiej instancji, jako sąd *meritii* uznaje, że w granicach zaskarżenia bierze pod uwagę z urzędu naruszenie prawa materialnego i nie jest związany ustaleniami faktycznymi sądu pierwszej instancji. Wychodząc z tych założeń,

dokonuje korekty ustaleń faktycznych co do tego, jaką rzeczywistą postać miała umowa IRS między stronami. Wbrew stanowisku i ustaleniom Sądu Okręgowego, nie była to w realiach sprawy umowa autonomiczna, nieakcesoryjna wobec umów kredytowych zawartych pomiędzy stronami. Wbrew odmiennemu stanowisku Sądu pierwszej instancji, nie wynika odmiennie stanowisko z Umowy ramowej, ani z Potwierdzeń Transakcji. Załącznik F do Umowy ramowej, stanowiący Opis Transakcji Zamiany, odwołuje się do okresu: od Dnia Rozpoczęcia do Dnia Zakończenia, natomiast z potwierdzeń zawarcia tych Transakcji wynika, że: w Transakcji nr (...) odpowiednio za Dzień Rozpoczęcia przyjęto 15.10.2012 r., a za Dzień Zakończenia 16.05.2016 r., w transakcji (...) za Dzień Rozpoczęcia przyjęto 15.10.2007 r. a za Dzień Zakończenia 15.10.2012 r., natomiast w transakcji (...) za Dzień Rozpoczęcia przyjęto 15.10.2007 r. a za Dzień Zakończenia 16.06.2014 r.

Daty wskazane, to daty trwania umów kredytowych, których umowy IRS dotyczyły. Nie przesądzały jednak te dane i daty same w sobie, że jest to umowa autonomiczna, skoro jej celem było zabezpieczenie płatności należności odsetkowych wynikających z tych umów (kredytowych), zawartych w tym samym pozwanym banku, w celu zapobieżenia ryzyku kursowemu (w przypadku umów kredytu walutowego) oraz zmianie stóp procentowych (w przypadku kredytu złotowego). Odwołać się w tym zakresie należy do art. 60 i w szczególności art. 65 k.c. i w takim spektrum ocenić zeznania świadków strony powodowej i powoda oraz pisemne i telefoniczne potwierdzenia Transakcji oraz zachowania pracowników banku. Tego poniechał Sąd pierwszej instancji i wskutek tego, z naruszeniem tych przepisów oraz art. 233 § 1 k.p.c. wywiódł, że brak jest jakichkolwiek zapisów dotyczących zależności pomiędzy umowami kredytowymi a Umową ramową, na podstawie których zawarto Transakcje, co przesądza negatywnie dla powoda i potwierdza stanowisko pozwanego, po myśli rozstrzygnięcia wcześniejszego, częściowego sporu w sprawie toczącej się pomiędzy stornami przed Sądem Rejonowym dla m.st. Warszawy pod sygn. akt IX GC 349/10, a następnie przed Sądem Okręgowym w Warszawie XXIII Wydział Odwoławczy. Sąd Okręgowy wadliwie nie podzielił wiarygodnego i przekonującego stanowiska powoda, w realiach sprawy i zawarcia Umowy ramowej, że motywem zawarcia umowy ramowej i poszczególnych transakcji była chęć zabezpieczenia wysokości oprocentowania zaciągniętych kredytów i że w związku z tym był przeświadczony był o tym, że wraz ze spłatą kredytu, zobowiązania z tytułu Transakcji IRS wygasną.

Takie jego stanowisko, wiarygodne w świetle okoliczności sprawy, motywowane ekonomicznymi względami powódki i ówczesnego ryzyka kursowego (przy kredytach walutowych) oraz sensem i celem zawieranej Umowy, nie mogło skutkować przypisaniem

danym pochodzącym z umów kredytowych, co do czasu trwania transakcji IRS, waloru dominującego dla odczytania tego, na co umówiły się strony. Przecież gdyby miało być tak, że bank proponuje produkt autonomiczny i tym samym realizuje swój własnym cel - inny, niż ten deklarowany przez powoda - powinien był zamieścić zapis, że wcześniejsza spłata kredytów nie ma wpływu na byt i czas trwania umowy IRS. Tego zaś nie poczyniono. Innym słowy, motywy zawarcia Umowy IRS ze ścisłym powiązaniem z zabezpieczeniem płatności odsetkowych istniejących kredytów, należało uznać za rzeczywiste motywy stron, a w każdym razie, zgodną ich wolę, po myśli art. 65 § 2 k.c. W żadnym razie powód nie wyraził zgody na inny wariant takiej umowy, ku czemu notabene nie miał i nie miałby żadnego interesu ekonomicznego.

Z kolei wywodzenie przez bank innej treści niż tu odkodowana, nie ma oparcia w treści umowy w warunkach i okolicznościach jej zawierania. Wymuszone utrzymywanie umowy, stanowiło postać wyraz niegodziwej praktyki i wykorzystywania możliwych sankcji egzekucyjnych tkwiących w zawartej umowie i powstałych zabezpieczeniach, aby utrzymać nieekwiwalentną umowę, zmuszając powoda do nienależnych płatności, w sytuacji niespełniania dla powoda żadnej funkcji zabezpieczającej, albowiem kredyty wyekspirowały skutek ich wcześniejszej spłaty, a powód umówił na co innego umówił się z bankiem.

W konsekwencji tak zmienionych ustaleń, przy podtrzymaniu i podzieleniu pozostałych ustaleń faktycznych w sprawie, zarówno tych odnoszących się do Umowy IRS, jak i tych co do braku zawarcia umowy doradztwa; uznając także, że Sąd drugiej instancji jest sądem prawa i jako taki, w ramach apelacji pełnej, na nowo rozpoznaje sprawę, kwotę dochodzoną przez powoda należało uznać za należną, albowiem jej pobranie nie miało oparcia w umowie IRS, która wyekspirowała w dacie spłaty umów kredytowych. Jako więc kwoty nienależnie pobrane – bez podstawy prawnej – (art. 410 § 2 k.c.), warunkach art. 411 pkt 1 *in fine a contrario* k.c. (zapłata w warunkach przymusu), podlegały zwrotowi na podstawie art. 405 i art. 410 k.c. oraz art. 455 k.c. i art. 481 § 1 k.c.

II. Gwoli uporządkowania jednak wyvodu prawnego i poczynionych, odmiennych ustaleń faktycznych oraz zmienionej subsumpcji, przypomnieć należy, że w ramach apelacji pełnej, sąd drugiej instancji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego (zob. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55); wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, z tym jednak, że sąd apelacyjny ma nie tylko prawo, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zgromadzonego w sprawie materiału

oraz przeprowadzenia jego samodzielnej oceny, przy uwzględnieniu zasad wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok SN z 11 stycznia 2006 r., III CK 358/05, Lex nr 398381).

W sytuacji, gdy sąd drugiej instancji dochodzi do wniosku, że dochodzone roszczenie znajduje oparcie w innej podstawie prawnej, ale na bazie faktów przytoczonych przez stronę powodową i uznając te fakty za wykazane i mogące stanowić podstawę dochodzonego roszczenia, korekta subsumpcji jest możliwa, ale nakłada na sąd oznaczone obowiązki procesowe w tym, przede wszystkim, obowiązek poinformowania stron o zamierzonej zmianie podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Powód bowiem koncentrując swoją argumentację prawną wokół określonego reżimu kontraktowego, wokół ściśle sprecyzowanej podstawy prawnej, nie może być zaskoczony przez sąd drugiej instancji nową koncepcją oceny prawnej żądania. Innymi słowy, Sąd ma procesowy obowiązek respektowania prawa strony do bycia wysłuchanym. (Zob. wyrok SN z dnia 19 marca 2015 r., IV CSK 368/14, *LEX nr 1657598*). Tak też uczynił Sąd drugiej instancji w niniejszej sprawie.

Odnosząc się zaś do „obawy” powoda, który w uzasadnieniu pozwu wskazał podstawę prawną roszczenia w postaci art. 471 k.c., wbrew pierwotnej podstawie wskazywanej we wniosku o zavezwanie do próby ugodowej oraz w pierwszej, niekorzystnie rozstrzygniętej sprawie (opisanej wyżej) – z art. 405 k.c. w zw. z art. 411 pkt 1 k.c., z uwagi na dyspozycję art. 366 k.p.c., przypomnieć należy, że w myśl postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2017 r. (IV CSK 607/16, Lex nr 2361215), zakres powagi rzeczy osądzonej jest wyznaczony przez przedmiot konkretnego rozstrzygnięcia sądu, w takiej postaci, w jakiej stało się przedmiotem wyrokowania, odzwierciedlonym w sentencji wyroku. Innymi słowy, należy ustalić, czy powód w nowym procesie dochodzi tego samego roszczenia, czy sąd ma orzec o tym samym.

To nie miało miejsca w sprawie, albowiem powód dochodził innej kwoty, pobranej za inny okres, chociaż z określonego, tego samego tytułu. Jeśli bowiem powód wykaże, że świadczenie dochodzone mu przysługuje, a nie orzeczono o nich w innym procesie (prawomocnie zakończonym), brak podstaw do uznania, iż o roszczeniu już prawomocnie rozstrzygnięto (zob. także postanowienie SN z dnia 12 listopada 2014 r., II PK 33/14, niepublikowane oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 23 maja 2017 r., III AUa 39/17, niepublikowane). Moc wiążąca orzeczenia nie rozciąga się na kwestie prejudycjalne, które sąd przesądził dążąc do rozstrzygnięcia o żądaniu i których rozstrzygnięcie znajduje się poza sentencją, jako element jej motywów.

III. Prawidłowo Sąd Okręgowy ustalił główne okoliczności zawarcia Umowy ramowej i poszczególnych Transakcji. Świadek D. J., jakkolwiek objęła swą funkcję głównego

księgowego w powodowej spółce po zawarciu transakcji IRS, wiarygodnie opisała relacje spółki z pozwanym. Oceniała je jako dobre; bank dbał o interesy finansowe powódki; powódce doradzał starszy doradca klienta, który proponował produkty finansowe. Tak oceniała też transakcje IRS, które miały być zabezpieczeniem wcześniej udzielonych kredytów. Powołała się na wiedzę od Prezesa i od p. K., który był starszym doradcą powódki ze strony banku.

Sąd pierwszej instancji w sposób nieuprawniony jednak zarzuca stronie powodowej, iż przecież musiała się liczyć z ryzykiem wykonania transakcji IRS. Nie zauważa jednak, że przecież nie chodziło o sam mechanizm, który takie ryzyko zakładał, ale o zasadniczą okoliczność, czy spłata kredytu wygasza mechanizm IRS, zamyka ciąg transakcji.

Trudno zarzucać świadkowi i powódce, że przedstawia warunki w tym zasadniczym aspekcie Umowy, jako niewiarygodne, skoro chodziło o zabezpieczenie spłat należności odsetkowych od konkretnych kredytów, udzielonych przez ten sam bank, którą to transakcję zabezpieczającą zaoferował sam pozwany.

W pełni wiarygodnie też przedstawia się okoliczność przedstawiona przez tego świadka, że powódka nie miała wiedzy, jakoby wcześniejsza spłata kredytów nie zamykała i nie wygaszała transakcji IRS. Pozwany bank nie zaoferował w tym ostatnim przedmiocie odmiennych dowodów, a przecież był bankiem, który całościowo prowadził obsługę finansową powoda od wielu lat.

Można powiedzieć, w realiach zeznań tego świadka - odpowiedzialnej za sprawy finansowe spółki głównej księgowej - że przecież nie doszłoby do wcześniejszej spłaty i przejścia do innego banku, gdyby była wiedza spółki, że transakcje IRS staną się autonomicznym produktem, który będzie „żył własnym życiem”. Jednocześnie, jak już podkreślono w punkcie I uzasadnienia, w Umowie ramowej nie zapisano, ani w potwierdzeniach transakcji nie zastrzeżono, że wcześniejsza spłata kredytu, nie ma wpływu na dalsze trwanie Transakcji IRS.

Świadek M., dyrektor w pozwanym banku, potwierdziła, że bank nie prowadził obsługi private banking wobec osób prawnych oraz opisała rolę doradcy klienta. Przyznała, że transakcja IRS była instrumentem zabezpieczającym przez zmianą stóp procentowych, a rolą doradcy jest zaoferowanie klientowi produktu stosownie do jego potrzeb. Wskazała, transakcja jest zawierana po transakcji kredytowej. Tym samym przyznała, że jest on bazą i podstawą Transakcji IRS. Twierdząc, że instrument ten ma charakter autonomiczny, nie potrafiła wyjaśnić, dlaczego nie powiedziano klientowi, że produkt jest niezależny od kredytu. Zarazem uznawała, że z Umowy wynikało, że trwa ona niezależnie od wcześniejszej spłaty kredytu. Z kolei świadek C., dyrektor oddziału w pozwanym banku przyznał, że

informacja o autonomicznym charakterze instrumentu IRS miała charakter ustny i że wg niego – p. K. informował o tym powódkę.

W tym kontekście wiarygodnie wypadają zeznania J. C. w charakterze strony powodowej, że w owym okresie bank zaproponował produkt zabezpieczający ryzyko kursowe – stopę procentową dla istniejących kredytów. Dopiero po spłacie kredytów powód dowiedział się, że według banku umowy IRS nie wygasają, grożąc, że przy braku spłaty powódka zostanie wpisana do rejestru dłużników. Przy zawieraniu zaś Umowy, ani nawet przy przystępowaniu do wcześniejszej spłaty kredytów, nie uprzedzono powódki, że Umowy IRS nie wygasną.

IV. Sąd Apelacyjny dokonuje korekty ustaleń faktycznych co do tego, jaką rzeczywistą postać miała umowa IRS między stronami. Wbrew stanowisku i ustaleniom Sądu Okręgowego, nie była to w realiach sprawy umowa autonomiczna, nieakcesoryjna wobec umów kredytowych zawartych pomiędzy stronami.

Wbrew odmiennemu stanowisku Sądu pierwszej instancji, nie wynika odmienne stanowisko z Umowy ramowej, ani z Potwierdzeń Transakcji. Załącznik F do Umowy ramowej, stanowiący Opis Transakcji Zamiany, odwołuje się do okresu: od Dnia Rozpoczęcia do Dnia Zakończenia, natomiast z potwierdzeń zawarcia tych Transakcji wynika, że: w Transakcji nr (...) odpowiednio za Dzień Rozpoczęcia przyjęto 15.10.2012 r., a za Dzień Zakończenia 16.05.2016 r., w transakcji (...) za Dzień Rozpoczęcia przyjęto 15.10.2007 r. a za Dzień Zakończenia 15.10.2012 r., natomiast w transakcji (...) za Dzień Rozpoczęcia przyjęto 15.10.2007 r. a za Dzień Zakończenia 16.06.2014 r.

Daty wskazane, to daty trwania umów kredytowych, których umowy IRS dotyczyły. Potwierdzili to świadkowie i powód. Nie przesądzały jednak te dane i daty same w sobie, że jest to umowa autonomiczna, skoro jej celem było zabezpieczenie płatności należności odsetkowych wynikających z tych umów (kredytowych), zawartych w tym samym pozwanym banku, w celu zapobieżenia ryzyku kursowemu (w przypadku umów kredytu walutowego) oraz zmianie stóp procentowych (w przypadku kredytu złotowego).

Zarówno powód, jak i świadkowie, w tym pracownicy banku przyznali, że sytuacja wcześniejszego zakończenia kredytów nie została uregulowana na piśmie, a uprzedzenie o autonomicznym charakterze miało – wg świadków pozwanego – miało mieć miejsce ustnie.

Takie jednak stanowisko nie da się pogodzić z dyspozycją art. 56 k.c. oraz art. 60 k.c., a w szczególności art. 65 k.c. Skoro strona pozwana nie opisała tej sytuacji – wcześniejszych spłaty kredytów - a taki był cel i zamiar powoda, sugerowany i oferowany przez bank, że IRS zabezpiecza należności odsetkowe od udzielonych kredytów, wykładnia oświadczeń woli nie

może zakładać (art. 56 k.c.), że będzie ona godzić w zasady słuszności (dobrych obyczajów) i wywoływać skutków, co do których strony się nie umówiły (art. 65 § 2 k.c.). Innymi słowy zgodny zamiar stron był taki, że § 2 pkt 3 Umowy ramowej był korygowany zgodą na wcześniejszą zakończenia i rozliczenie określonej Transakcji w dacie wyekspirowania umowy kredytowej. To miało miejsce w sprawie, w relacjach umownych stron i w realiach ich zawarcia.

Zaniechanie przez pozwany opisanie bliższego rozliczenia takiego zakończenia Transakcji IRS obciąża pozwany bank, który nie wprowadził pisemnych zapisów, takiego zakończenia, a które objęte było zachowaniem stron, odkodowanym po myśli wzajemnych zapewnień, celów zawarcia Umowy i zasad współżycia społecznego, odnoszonych do wzajemnych relacji stron i realiów zawierania Umowy (art. 65 k.c. w zw. z art. 56 k.c.).

W takim spektrum ocenić należało zeznania świadka strony powodowej i powoda oraz pisemne i telefoniczne potwierdzenia Transakcji, a za niezrozumiałe i nie do pogodzenia z dobrymi obyczajami uznać należało tłumaczenie funkcyjnych świadków pozwanego, że powód musiał być informowany o tym, że Transakcje stają się autonomiczne i nie wygasają, mimo braku takich zapisów *expressis verbis* i innych dowodów na tę okoliczność.

Takiej oceny poniechał Sąd pierwszej instancji i wskutek tego, z naruszeniem powołanych przepisów prawa materialnego oraz art. 233 § 1 k.p.c. wywiódł ustalenia i ocenę prawną, której nie można zaakceptować.

Innym słowy, motywy zawarcia Umowy IRS ze ścisłym powiązaniu z zabezpieczeniem płatności odsetkowych istniejących kredytów, należało uznać za rzeczywiste uzgodnione motywy stron, a w każdym razie, zgodną ich wolę, po myśli art. 65 § 2 k.c. W żadnym razie powód nie wyraził zgody na inny wariant takiej umowy, który nie obejmował celu uzgodnionego. Przypisywanie Umowie treści wskazywanych przez pozwany bank, w realiach tej sprawy nie da się pogodzić z dobrymi obyczajami.

Wywodzenie przez bank innej treści, nie ma oparcia w omówionych warunkach i okolicznościach jej zawierania. Przeciwnie, stanowiło wyraz niegodziwej praktyki wprowadzania w błąd wieloletniego klienta i wykorzystywania możliwych sankcji egzekucyjnych tkwiących w zawartej umowie i powstałych zabezpieczeniach, aby utrzymać nieekwiwalentną umowę, której sens o cel odpadł z chwilą jej wyekspirowania, za zgodą tego samego banku. Nie spełniała ona w tej postaci dla powoda żadnej funkcji zabezpieczającej, albowiem ten umówił się z bankiem co na co innego.

W konsekwencji tak zmienionych ustaleń, przy podtrzymaniu i podzieleniu pozostałych ustaleń faktycznych w sprawie, zarówno tych odnoszących się do Umowy IRS,

jak i tych co do braku zawarcia umowy doradztwa; uznając także, że jako Sąd drugiej instancji jest sądem prawa i jako taki, w ramach apelacji pełnej, na nowo rozpoznaje sprawę, kwotę dochodzoną przez powoda należało uznać za należną, albowiem jej pobranie nie miało oparcia w umowie IRS, która wyekspirowała w dacie spłaty umów kredytowych. Jako więc kwoty nienależnie pobrane – bez podstawy prawnej – (art. 410 § 2 k.c. i art. 411 pkt 1 in fine a contrario k.c.), podlegały zwrotowi na podstawie art. 405 k.c. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od upływu 14 dni od daty doręczenia pozwu, na podstawie art. 455 k.c. i art. 481 § 1 k.c.

Dalej idąc żądanie w postaci odsetek ustawowych za okres wcześniejszy nie miało usprawiedliwionych podstaw, albowiem powód nie wykazał skutecznego, wcześniejszego, jednoznacznego wezwania do zapłaty dochodzonych kwot.

V. Z tych względów, na podstawie art. 386 § 1 i art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 i art. 108 § 1 k.p.c. zasądzając od pozwanego koszty zastępstwa procesowego w stawkach minimalnych oraz wniesionych opłat od pozwu i apelacji.

SSA (del.) Mariusz Jabłoński SSA Roman Dziczek SSA Romana Górecka